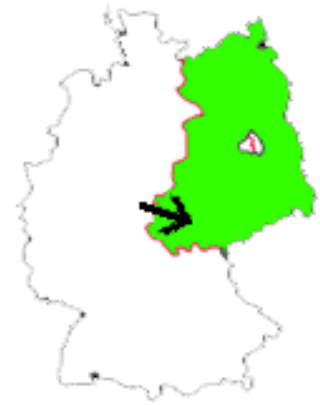


# Kiedy paczki od mojej babci z Zachodu przestały docierać

Julia jest studentką. Urodziła się w Suhl (Turyngia). Często rozmawiała z rodzicami i dziadkami o NRD.



Stąd pochodzi Julia

## Czy widziałaś mur będąc dzieckiem?

Napewno go widziałam. Pochodzę z Lasu Turyńskiego. Pamiętam wieże, które stały przy przejściu granicznym, ale wtedy było już po upadku muru.

## Czy dużo zmieniło się po upadku muru?



W trakcie upadku muru, miałam cztery lata i pamiętam, że paczki od babci z Zachodu przestały do nas docierać. Były w nich Nutella i słodycze. Wtedy nie rozumiałam jeszcze dlaczego. Dopiero po pewnym czasie zrozumiałam, co się wydarzyło.

## Paczki z Zachodu

## Jak wyglądało życie za czasów NRD?

Oczywiście nie pamiętam wszystkiego. Rodzice opowiadali mi, że największym problemem był z niedostatek wszelkich artykułów. Nie było wystarczająco spodni. Moja babcia miała bliźniaki i miała kłopot ze znalezieniem dwóch bananów dla obojga. Nie było tak łatwo. Takie NRD znam z opowieści. Opowiadali mi też, że był lepszy system szkolny i że był bardziej sprawiedliwy niż ten dzisiejszy.



## O czym opowiadał tobie dziadek?

Dziadek pracował w fabryce motorowerów. Montował motorowery eksportowane na Zachód. Czasem wkładał do reflektorów kartkę ze swoim adresem. Na skutek czego otrzymywał sporo listów z Zachodu. Stasi (Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego NRD) zadawało sobie pytanie, dlaczego otrzymywał korespondencję od nieznanych ludzi z Zachodu. Dlatego był podejrzany. Dowiedział się o tym później czytając swoje akta.

## Gdzie można obejrzeć te akta?

Po upadku muru można było je obejrzeć w jednym z urzędów, a nawet zabrać ze sobą. W jego aktach były kopie wszystkich listów, które dostał z Zachodu. Wszystkie były podpisane i skomentowane. To było ciekawe.

### Czy dziadek też odpisywał?

Tego nie wiem. Mieliśmy rodzinę po zachodniej stronie, dlatego wyrobiono mu te akta. Kiedyś odłączyli mu nawet telefon.

### Czy taka kontrola była normą?

Mam koleżankę, której dziadkowie też byli obserwowani. Po upadku muru, w trakcie robienia porządków znaleźli podsłuch. Pluskwa była przyklejona pod statuetką. Oczywiście byli przerażeni, ponieważ musiał umieścić ją ktoś z grona znajomych.

### Co opowiadał tobie twój tata?

Władzy w NRD zależało na tym, żeby osiągnąć wysoki wynik w wyborach. Gazety pisały: w wiosce tej i tej 98% ludności poszło na wybory. Pewnego razu mój tata nie poszedł głosować i do naszego mieszkania przyjechał burmistrz i zabrał tatę na głosowanie.

### Czy sprawdzali też, na którą partię głosował?

Nie były to właściwie wybory takie jak dziś. Były wprowadzone kartki do głosowania, ale gdy tylko poszło się do kabiny, od razu stawałeś się podejrzanym. Na końcu liczyło się tylko to, że oddasz jakiś papier.

### Co opowiadała mama?



Mój tata nie mógł odwiedzać rodziny na Zachodzie, ale mama, która była powinowatą wnuczką, mogła jeździć do babci na Zachód. Ze względu na fakt, że cała rodzina mojej mamy przebywała po stronie wschodniej, odpadało ryzyko ucieczki. Taka wycieczka była też zawsze dla niej szokiem. Te wszystkie światełka! Często opowiadała nam pewną historię: u mojej babci w spiżarni stał karton pełen brzoskwiń. Za czasów NRD takie owoce były niedostępne. Mama nie odważyła się wziąć ani jednej. Miała wielką ochotę i była pod wielkim wrażeniem, co do ich ilości, ale były one dla niej tak drogie, że nie tknęła żadnej z nich.

### Czy pamiętasz swoją pierwszą wielką wyprawę na Zachód?

Wcześniej mówiło się tyle o tym, że nie można się wydostać z kraju. Po upadku muru było już to możliwe i pierwszy nasz urlop spędziliśmy we Francji. Moji rodzice przejeżdżali z nami koło Wieży Eiffla i mama powiedziała, patrz Wieża Eiffla, tego już nigdy w życiu nie zobaczysz. Myślała, że już nigdy więcej tam nie powróci. W międzyczasie zdążyłam zobaczyć ją już kilka razy, ale w wyobraźni mojej mamy podróżowanie jeszcze nie istniało.

